



Klub Przyrodników

ul. 1 Maja 22, 66-200-Świebodzin
Konto: BZ WBK SA o/Świebodzin nr 28 1090 1593 0000 0001 0243 0645
tel./fax 068 3828236, e-mail: kp@kp.org.pl, <http://www.kp.org.pl>

Świebodzin, 15 maja 2016 r.

**Generalny Dyrektor
Ochrony Środowiska
Warszawa**

W związku z projektem rozporządzenia o zmianie rozporządzenia Ministra Środowiska w/s ochrony gatunkowej zwierząt, przedstawiam następujące uwagi:

1. Wprowadzenie dla wszystkich zwierząt chronionych – z wyjątkiem tylko gatunków chronionych prawem UE – generalnego odstępstwa od wszystkich zakazów ochrony gatunkowej zwierząt, dotyczącego racjonalnej gospodarki leśnej, o ile technologia prac uniemożliwia przestrzeganie zakazów¹, wydaje się niewłaściwe.

Po pierwsze, zasadność takiego odstępstwa powinna być przeanalizowana „gatunek po gatunku”. Niektóre gatunki chronione prawem polskim powinny korzystać z takiego samego reżimu ochrony, jak gatunki „dyrektywowe” (tj. nie powinny podlegać temu odstępstwu), bo są w takim samym lub większym stopniu zagrożone, a gospodarka leśna należy do czynników ich zagrożenia. Przykładowo, zgniotek szkarłatny *Cucujus haematodes* ma bardzo podobną biologię i zagrożenia jak zgniotek cynobrowy *Cucujus cinnaberinus*, a odróżnienie tych gatunków może sprawiać trudności – nie jest więc właściwe, by zakazy ochronne zgniotka cynobrowego dotyczyły gospodarki leśnej, a zgniotka szkarłatnego – nie.

Po drugie, nie ma powodu, by odstępstwo dotyczyło wszystkich zakazów. O ile rzeczywiście przy prowadzeniu gospodarki leśnej nie da się niekiedy uniknąć nieumyślnego naruszenia np. zakazu płoszenia osobników lub nie da się uniknąć nawet zabijania nie dostrzeżonych osobników gatunku chronionego, to nie ma powodu, by

¹ Sama idea takiego rozwiązania prawnego wydaje się wątpliwa. „Racjonalność” gospodarki leśnej wymaga w szczególności, by była ona prowadzona w sposób zrównoważony, tj. nieszkodliwy dla środowiska, a więc by m. in. nie szkodziła gatunkom chronionym. „Racjonalna” gospodarka leśna to więc gospodarka, która takiego odstępstwa nie potrzebuje. Nieostry jest też kryterium „jeżeli technologia prac uniemożliwia przestrzeganie zakazów”. Większość technologii stosowanych w leśnictwie umożliwia przestrzeganie zakazów, lecz wymaga to pewnych ograniczeń (np. wyboru terminu prac) lub pewnych modyfikacji technologii. Nie jest jasne, jak interpretować przepis w takiej sytuacji. Niejasność zastosowanego odstępstwa jest tym bardziej rażąca, że dotyczy normy wywołującej skutki z prawa karnego. Uwaga ta jest jednak uwagą do ustawy, a nie do projektu rozporządzenia.

racjonalna gospodarka leśna miała niszczyć siedliska gatunków chronionych. Odstępstwo powinno więc dotyczyć tylko wybranych zakazów.

Wnosimy więc o przepracowanie projektu tak, by odstępstwo dla gospodarki leśnej dotyczyło tylko tych gatunków, dla których będzie ono rzeczywiście nieszkodliwe dla stanu ich populacji i siedlisk, a także o zróżnicowanie zastosowania tego odstępstwa do poszczególnych zakazów.

2. Proponowany nowy przepis, ustalający że *strefy ochrony ostoi, miejsc rozrodu lub regularnego przebywania, większe niż wartości progowe wskazane w rozporządzeniu, mogą być ustalone po uzgodnieniu z właścicielem lub zarządcą terenu*, wykracza poza delegację ustawową do wydania rozporządzenia. Art. 49 pkt 3 ustawy upoważnia Ministra do określenia w rozporządzeniu wielkości stref ochrony, a nie do określania trybu wyznaczania takich stref, w tym nie upoważnia do wprowadzenia procedury uzgadniania wyznaczenia stref z kimkolwiek.

Ponadto, biorąc pod uwagę, że strefy wyznaczane są w formie decyzji administracyjnej, przepis ten wprowadzałby wymóg uzgodnienia treści decyzji administracyjnej z jej stroną, co uchybia generalnemu modelowi prawa administracyjnego – w którym formuła uzgodnienia jest formą współdziałania organów, decyzja natomiast jest rozstrzygnięciem władczym organu wobec stron. Interes właściciela lub zarządcy terenu może i powinien być uwzględniany jako prawo strony w postępowaniu administracyjnym. Wnosimy więc, by proponowanego rozwiązania nie wprowadzać.

Równocześnie, zwracam uwagę na nieprawidłowość w obecnej konstrukcji przepisów o wielkości stref. Wielkość ta jest dla większości gatunków wskazana jako podanie maksymalnego promienia stref („do 500 m”). Jest to niezgodne z delegacją ustawową, która wymaga by wielkość stref ustalona była „*kierując się potrzebą ochrony dziko występujących zwierząt, ich siedlisk, ostoi lub stanowisk oraz wymaganiami ekologicznymi, naukowymi i kulturowymi, a także biorąc pod uwagę obowiązujące w tym zakresie przepisy prawa Unii Europejskiej*”. Z przesłanki tej nie wynika zasadność określenia maksymalnej wielkości strefy, wynika natomiast zasadność określenia wielkości minimalnej. Zbyt duża strefa nadal przecież spełniałaby potrzebę ochrony zwierząt i ich siedlisk, wymagania ekologiczne, naukowe i kulturowe, jak również wymogi prawa UE, podczas gdy zbyt mała strefa nie spełniałaby potrzeb ochrony gatunku i jego siedliska.

Konstrukcję załącznika nr 4 należałoby więc przebudować, przekształcając sformułowania „do 500 m” na sformułowania „*nie mniej niż 500 m*”. Wnosimy o dokonanie takiej zmiany w rozporządzeniu.

Nie sprzeciwiłobyśmy się zapisom typu „*nie mniej niż 500 m, z wyjątkiem sytuacji uzasadnionych specyficznymi warunkami terenowymi*”. Tak ukształtowana norma dałaby potrzebną elastyczność i umożliwiałaby praktyczne wyznaczanie stref po czytelnych szczegółach terenu, wskazując jednocześnie, jakiego promienia strefy potrzebuje dany gatunek (jak wrażliwy jest na zagrożenia, które strefa ma wykluczyć).

3. Wątpliwe wydaje się utrzymywanie obecnego już w aktualnym rozporządzeniu wyjątku od zakazu *płoszenia lub niepokojenia w miejscach noclegu, w okresie lęgowym w miejscach rozrodu lub wychowu młodych, lub w miejscach żerowania zgrupowań ptaków migrujących lub zimujących*, kormorana i czapli w obrębach hodowlanych ustanowionych zgodnie z przepisami o rybactwie śródlądowym. Zakaz ten stanowi derogację od wymogu art. 5 dyrektywy ptasiej. Derogacje takie powinny być wprowadzone w trybie indywidualnym, a przypadki korzystania z nich muszą być monitorowane i raportowane. Niewłaściwe jest więc istnienie odstępstwa z mocy samego prawa, skutkujące brakiem monitoringu zastosowania odstępstwa.

4. Sprzeciwiamy się zmianie zasad pozyskania winniczka *Helix pomatia*. W szczególności:
- a) Obowiązująca dotąd zasada zróżnicowania minimalnej wielkości muszli zbieranych ślimaków (wyższy próg w województwach południowych) w poszczególnych województwach miała uzasadnienie merytoryczne. Projekt zakłada zniesienie tego ograniczenia. Jediną przesłanką zniesienia ograniczenia, jaka została wskazana w uzasadnieniu do projektu rozporządzenia jest, że „środowiska zajmujące się zbiorem i przetwórstwem ślimaka winniczka zakwestionowały jednak takie rozwiązanie”. Uzasadnienie to sugeruje, że ten element treści rozporządzenia ukształtowany został bez przesłanek merytorycznych, a wyłącznie w wyniku działalności lobbingowej przetwórców winniczków. Zmiana może wzmocnić zagrożenie innego gatunku chronionego – ślimaka żółtawego *Helix lutescens*;
 - b) Niezasadne jest zniesienie ograniczenia liczby dni zbioru winniczka. W przypadku tego gatunku funkcjonuje praktyka wydawania zezwoleń na pozyskanie podmiotom skupującym. Pozwolenia te mogą tym samym limitować liczbę skupionych ślimaków, ale nie wpływają w praktyce na zbiór, który jest realizowany zwykle przez osoby fizyczne bez zezwoleń. Tym samym, limity określone każdorazowo przez RDOŚ nie kontrolują skutecznie liczby ślimaków zbieranych przez osoby fizyczne z zamiarem dostarczenia ślimaków do skupu. Środkiem pewnej kontroli intensywności zbioru jest właśnie ograniczenie „nakładu zbierackiego” poprzez ograniczenie liczby możliwych dni zbioru. Ograniczenie to jest potrzebne do skutecznego zarządzania zasobami gatunku i powinno zostać utrzymane.

z poważaniem